



Sygn. akt II CSK 583/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz

SSN Karol Weitz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa M. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą
Przedsiębiorstwo Handlowo - Usługowe M. w K.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 listopada 2018 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 marca 2017 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 stycznia 2014 r. powód M. B., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe M. w K., wniósł o

zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „(...)” Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 90 461 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Ł. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 89 420,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i rozstrzygnął o kosztach procesu (pkt 3).

Powód jako ubezpieczający w dniu 1 grudnia 2011 r. zawarł z pozwanym jako ubezpieczycielem umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej przewoźnika drogowego w ruchu międzynarodowym, potwierdzoną polisą nr 908200218411, obejmującą ochronę ubezpieczeniową w okresie od dnia 6 grudnia 2011 r. do dnia 5 grudnia 2012 r., z franczyzą redukcyjną w wysokości 5% szkody, nie mniejszą jednak niż 500 USD dla towarów szybko psujących się oraz 300 USD dla innych towarów. W polisie ubezpieczeniowej zamieszczono postanowienia dodatkowe, według których pozwany udzielił powodowi ochrony w odniesieniu do odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego z tytułu przewozu sprzętu elektronicznego, w tym RTV i AGD, pod warunkiem spełnienia wymagań szczególnych, tj.: 1) wyposażenia kierowców w minimum jeden sprawnie działający środek łączności, np. telefon komórkowy, 2) dokonywania przewozów po drogach klasy międzynarodowej i krajowej (oznakowanych jedno-, dwu- lub trzycyfrowo), z wyjątkiem dróg dojazdowych do miejsca dostarczenia ładunku, 3) odbywania podczas przewozu postojów trwających nie dłużej niż 60 minut, na całodobowych stacjach benzynowych, pod warunkiem nieopuszczania przez kierowcę terenu stacji, 4) odbywania postojów dłuższych niż trwające 60 minut wyłącznie w odniesieniu do przewozu w Niemczech, Holandii, Belgii, Luksemburgu lub Irlandii, na parkingu strzeżonym lub miejscu zapewniającym maksimum bezpieczeństwa, tj. na terenie trwale ogrodzonym, zamkniętym, dozorowanym oraz oświetlonym lub na znajdujących się przy trasie przewozu oświetlonych parkingach przy motelu, hotelu, całodobowej stacji benzynowej lub urzędzie celnym. Opuszczając pojazd kierowca miał obowiązek zabrać z pojazdu dokumenty przewozowe, zamknąć pojazd oraz uruchomić zamontowane w nim zabezpieczenia przeciwkradzieżowe.

Do umowy ubezpieczenia miały zastosowanie, będąc jej integralną częścią, Ogólne warunki ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej operatora transportowego z dnia 25 września 2000 r. (dalej jako: „OWU”). Pozwany udzielił ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego dokonującego przewozu przesyłek: 1) zgodnie z obowiązującymi przepisami prawnymi dotyczącymi wykonywania międzynarodowego transportu drogowego oraz 2) na podstawie listu przewozowego CMR, zawierającym nazwę i adres ubezpieczającego (§ 4 ust. 1 OWU). Przedmiotem ubezpieczenia była odpowiedzialność, którą ubezpieczający ponosił zgodnie z konwencją z dnia 19 maja 1956 r. o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) (Dz. U. z 1962, Nr 49, poz. 238, ze zm., dalej jako: „Konwencja CMR”) za szkody rzeczowe, które nastąpiły w czasie między przyjęciem przesyłki do przewozu, a jej wydaniem (§ 4 ust. 2 OWU). Ubezpieczyciel nie ponosił odpowiedzialności m.in. za szkody powstałe wskutek winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa ubezpieczającego, jego pracowników i osób, które działają na zlecenie, w imieniu lub na rzecz ubezpieczającego (§ 6 ust. 1 pkt OWU). Kierowca miał obowiązek ze szczególną starannością zabezpieczyć pojazd wraz z przesyłką przed kradzieżą z włamaniem (§ 11 ust. 4 OWU). W razie szkody ubezpieczający był zobowiązany niezwłocznie powiadomić ubezpieczyciela, wskazując na rozmiar i rodzaj szkody, okoliczności jej powstania, czemu odpowiadało dokonanie przez ubezpieczającego pisemnego zgłoszenia szkody w ciągu 7 dni od dnia powstania szkody lub od dnia, w którym dowiedział się o szkodzie lub zdarzeniu, które mogło wywołać szkodę (§ 12 ust. 1 pkt 3 OWU). Wysokość szkody rzeczowej i finansowej miała być ustalana - w przypadku przewozów w ruchu międzynarodowym - według Konwencji CMR (§ 13 ust. 3 pkt 2 OWU). Wysokość odszkodowania miała być ustalana w kwocie odpowiadającej wysokości szkody z zastrzeżeniem, że w wypadku przewozów w ruchu międzynarodowym wysokość odszkodowania za szkodę rzeczową nie mogła przewyższać równowartości 8,33 SDR za kilogram brakującej wagi netto. Od wysokości należnego odszkodowania pozwany miał prawo potrącić franszyzę redukcyjną w wysokości ustalonej w dokumencie ubezpieczeniowym. W razie, gdy osoba uprawniona do odszkodowania miała miejsce zamieszkania lub siedzibę w Rzeczypospolitej Polskiej, odszkodowanie miało być wypłacone

w złotych polskich (§ 13 ust. 7, 9 i 14 zd. pierwsze OWU). W porozumieniu z ubezpieczającym do umowy ubezpieczenia mogły być wprowadzane - w formie pisemnej pod rygorem nieważności - postanowienia dodatkowe lub odmienne od ustalonych w OWU (§ 16 ust. 1 OWU).

Powód w ramach swej działalności gospodarczej zawarł z firmą V. GmbH w K. (Niemcy, dalej jako: „V.”) umowę przewozu. W myśl zlecenia transportowego załadunek towarów, tj. laptopów marki A., nastąpił w dniu 24 lipca 2012 r. w B. (Hiszpania), a rozładunek miał nastąpić w siedzibie V. w K. Transport realizował kierowca M. K. Pojazd, którym realizowano przewóz, był wyposażony w metalową sztabę i klamrę zabezpieczającą wejście do naczepy, w której znajdował się ładunek.

W dniu załadunku, w godzinach wieczornych, kierowca zatrzymał się na nocny odpoczynek na parkingu w miejscowości J. (Hiszpania). Postój trwał około 12 godzin. Parking znajdował się na całodobowej stacji benzynowej Shell przed granicą hiszpańsko-francuską. Kierowca zaparkował w ten sposób, że kabina pojazdu była skierowana w stronę budynku, a tył naczepy znajdował się przy ruchliwej ulicy. W dniu 25 lipca 2012 r. kierowca zatrzymywał się kilkakrotnie na postoje trwające nie dłużej niż 60 minut. Dłuższy postój odbył w nocy z 25 na 26 lipca 2012 r. w L. (Francja). Parking w L. znajdował się przy stacji benzynowej A., połączonej z restauracją i sklepem. Cały teren był oświetlony i ogrodzony płotem. Kamera monitoringu nie obejmowała zasięgiem miejsc parkingowych oraz samochodów osobowych, monitorowała bok budynku przy kuchni restauracji. Płot otaczał cały teren i w łatwy sposób nie można było się na ten teren ani przedostać, ani z niego wydostać. Jedyne wyjście się mógł mieć miejsce przez pasy ruchu drogowego.

Pozostałe postoje krótsze niż 60 minut odbywały się za dnia przy znacznym natężeniu ruchu, na stacjach benzynowych lub parkingach autostradowych. Przejazd z miejsca załadunku do miejsca rozładunku następował płatnymi autostradami.

W dniu 26 lipca 2012 r., po dotarciu do miejsca rozładunku, w momencie przystąpienia kierowca zauważył, że klamra zabezpieczająca wejście do naczepy,

w której był towar, została uszkodzona, tzn. po otwarciu zamka i przesunięciu klamry, klamra ta rozpadła się. Ustalono, że doszło do kradzieży części ładunku. Kradzież została zgłoszona na policji przez pracownika odbiorcy towaru. Kierowca został przesłuchany przez funkcjonariuszy policji niezwłocznie po zawiadomieniu o kradzieży. Brakowało 9 palet towaru, obejmujących 460 sztuk laptopów o wartości łącznej w wysokości 182 966,20 Euro.

Firma A. Ltd. wartością powstałej szkody obciążyła swego kontrahenta, któremu zleciła transport, tj. firmę O., która obciążyła tą wartością V.. V. rozliczył z O. wartość szkody w drodze kompensaty wzajemnej należności. W rezultacie V. pismem z dnia 27 lipca 2012 r. zgłosił roszczenie o naprawienie szkody do powoda, a następnie fakturą z dnia 24 września 2012 r. obciążył go kwotą 182 966,20 Euro. Powód nie dokonał zapłaty z powodu braku środków.

Powód zgłosił pozwanemu szkodę w dniu 30 lipca 2012 r. Pismem z dnia 22 kwietnia 2013 r. pozwany odmówił przyznania odszkodowania powołując się na brak podstaw do przyjęcia odpowiedzialności polisowej za kradzież laptopów w dniu 24 lipca 2012 r. Po odwołaniu powoda pozwany podtrzymał to stanowisko w decyzji z dnia 4 października 2013 r.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 1 Konwencji CMR, przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. Przyjął też, że w okolicznościach sprawy w trakcie przewozu w dniach 24-26 lipca 2012 r. nastąpiło zdarzenie - w postaci kradzieży laptopów - stanowiące wypadek ubezpieczeniowy rodzący odpowiedzialność ubezpieczeniową pozwanego. Oceniał, że nie ma podstaw do wyłączenia tej odpowiedzialności, gdyż - uwzględniając wybierane miejsca postojów i drogi przejazdu - nie można przypisać kierowcy, będącemu pracownikiem powoda, winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa w wykonywaniu swoich obowiązków związanych z przewozem w dniach 24-26 lipca 2012 r.

Sąd nie zgodził się z tezą pozwanego, że powodowi brak czynnej legitymacji materialnej, gdyż nie zapłacił odszkodowania swojemu kontrahentowi, tj. V. W ocenie Sądu w świetle art. 822 § 1 k.c. przesłanką powstania obowiązku

świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest stan odpowiedzialności ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez niego. Świadczenie należne od ubezpieczyciela z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ma wyrównać uszczerbek majątkowy powstały w wyniku wystąpienia zdarzenia, które wyrządziło szkodę osobie trzeciej, i istniejący od chwili wyrządzenia jej szkody. W związku z tym nie może być mowy o tym, aby powód naruszył § 12 ust. 2 OWU, w świetle którego powód jako ubezpieczający nie mógł - bez pisemnej zgody ze strony pozwanego - przyjąć na siebie odpowiedzialności za szkodę, zaspokajać roszczeń osób poszkodowanych lub udzielać obietnicy zapłacenia odszkodowania.

Za niezasadny Sąd uznał powołany przez pozwanego zarzut przedawnienia. Wskazał, że według art. 819 § 1 k.c. roszczenia z umowy ubezpieczenia podlegają trzyletniemu terminowi przedawnienia, który ulega przerwaniu wskutek zgłoszenia ubezpieczycielowi roszczenia lub zdarzenia objętego ubezpieczeniem i rozpoczyna bieg na nowo w dniu, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia. W sprawie termin ten nie upłynął, skoro pozwany odmówił wypłaty powodowi pismem z dnia 22 kwietnia 2013 r., a pozew został wniesiony w dniu 24 stycznia 2014 r.

Oceniając wysokość dochodzonego roszczenia Sąd wskazał, że utracona w następstwie kradzieży część towaru miała wartość 182 966,20 Euro, natomiast w myśl § 13 ust. 7 OWU wysokość odszkodowania w wypadku przewozu w transporcie międzynarodowym nie mogła przekroczyć równowartości 8,33 SDR za kilogram brakującej wagi brutto. Sąd ustalił, że waga utraconego towaru wyniosła 17 370,18 SDR. Przeliczając - zgodnie z § 13 ust. 14 OWU - tę wartość na złote polskie oraz uwzględniając franszyzę redukcyjną, Sąd przyjął, że powodowi należy się kwota 89 420,08 zł, wobec czego zasądził tę kwotę z ustawowymi odsetkami oraz oddalił żądanie powoda w pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 1040,34 zł.

Apelację od wyroku z dnia 28 kwietnia 2016 r. wniósł pozwany. Wyrokiem z dnia 7 marca 2017 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego w kwestii istnienia legitymacji czynnej powoda do dochodzenia roszczenia objętego żądaniem pozwu. Odrzucając zarzut naruszenia art. 353¹ w związku z art. 822 k.c., z art. 6 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 1206 ze zm.), z przepisami OWU i z art. 65 k.c. Sąd nie zgodził się z twierdzeniem pozwanego, że brak legitymacji czynnej powoda miałby wynikać z prawa materialnego i z przepisu § 13 ust. 12 OWU. Uznał, że w sytuacji, w której V. zażądał od powoda, będącego zarazem ubezpieczającym i ubezpieczonym, zapłaty odszkodowania, a pozwany, będący ubezpieczycielem, odmówił wypłaty świadczenia należnego V., to powód utracił ochronę ubezpieczeniową i został zmuszony do dochodzenia roszczenia w procesie sądowym. Wynikająca z art. 353¹ k.c. zasada swobody umów nie może umożliwiać odejścia od natury stosunku prawnego. Nie można również interpretować postanowień umowy ubezpieczenia, postanowień OWU i przepisów ustawowych w sposób oderwany od ich natury i funkcji. Skoro umowa ubezpieczenia ma zabezpieczać przed szkodą wynikającą z odpowiedzialności przewoźnika wobec osoby trzeciej, czyli powinna pełnić funkcję ochronną, to przy wykładni jej postanowień nie można tracić z pola widzenia tego jej zasadniczego celu w świetle zasad interpretacji płynących z art. 65 § 1 i 2 k.c. Pozbawienie powoda możliwości dochodzenia świadczenia w warunkach wymagalności skierowanego przeciwko niemu żądania zapłaty przez odbiorcę towaru sprzeciwia się wskazanemu celowi, a rozłożenie ryzyka na strony stosunku ubezpieczeniowego jest w tej sytuacji zaburzone. Przerzucenie uprawnienia do dochodzenia odszkodowania wyłącznie na podmiot trzeci sprzeciwia się naturze stosunku ubezpieczeniowego, a ponadto wymusza na podmiocie trzecim zainicjowanie procesu sądowego w sytuacji, w której ubezpieczyciel kwestionuje swoją odpowiedzialność wobec przewoźnika z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Przesłanką powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) jest stan odpowiedzialności cywilnej ubezpieczającego (ubezpieczonego) za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej,

a nie fakt uprzedniego jej naprawienia przez ubezpieczającego (ubezpieczonego). Powód wykazując, że - w świetle Konwencji CMR - jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną V., wykazał swoją legitymację czynną do dochodzenia roszczenia przeciw pozwanemu, tj. ubezpieczycielowi.

Oceniając zarzut przedawnienia Sąd Apelacyjny podkreślił, że miarodajny w tym względzie - w odniesieniu do roszczenia poszkodowanego (V.) w stosunku do powoda - jest art. 32 Konwencji CMR, w myśl którego w okolicznościach sprawy przedawnienie nie nastąpiło. Natomiast przedawnienie roszczenia powoda wobec pozwanego musi być rozważane w kontekście trzyletniego terminu statuowanego w art. 819 § 1 k.c., który w okolicznościach sprawy także nie upłynął.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także podniesionego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 827 k.c. Oceniał, że - wbrew twierdzeniom pozwanego - powodowi i jego kierowcy nie może postawić zarzutu rażącego niedbalstwa lub winy umyślnej. Nie ma podstaw do przyjęcia, że kierowca przy wyborze tras przejazdu i miejsc postoju lub parkowania wykazał się brakiem właściwej staranności i niedbalstwem, które można by uznać za rażące. Nie uchybił on w tym zakresie wymogom, które wynikają z § 11 ust. 4 OWU, gdyż - wbrew twierdzeniom pozwanego - konieczność parkowania pojazdu na parkingach strzeżonych nie miała charakter bezwzględny, skoro dozwolone było także parkowanie w innym miejscu zapewniającym maksimum bezpieczeństwa, określonym również w tym przepisie. Podobna alternatywa była przewidziana w postanowieniach dodatkowych, zawartych w umowie ubezpieczenia. O winie umyślnej lub rażącym niedbalstwie kierowcy powoda nie świadczy także to, że nie sprawdzał w toku przewozu kompletności ładunku, skoro wymagałoby to otwierania klamry i zdjęcia plomby zabezpieczającej ładunek.

Skargę kasacyjną od wyroku z dnia 7 marca 2017 r. złożył pozwany. Zarzucił naruszenie art. 822 § 1 i 4, art. 353¹ w związku z art. 822 k.c., z § 11, z § 12, z § 3 ust. 2 i z § 13 ust. 12 OWU, art. 65 § 1 i 2 oraz art. 827 k.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W okolicznościach sprawy zasadnicze znaczenie ma zarzut naruszenia art. 822 § 1 i 4 k.c. sprowadzający się do twierdzenia skarżącego, że błędny jest pogląd Sądów obu instancji co do tego, iż w ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczony może dochodzić świadczenia od ubezpieczyciela, chociaż sam nie naprawił szkody wyrządzonej poszkodowanemu.

Zagadnienie, czy przesłanką powstania obowiązku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (art. 822 § 1 k.c.) na rzecz ubezpieczonego jest jedynie stan jego odpowiedzialności cywilnej za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej, czy też ponadto fakt uprzedniego jej naprawienia przez ubezpieczonego, nie jest rozstrzygane jednolicie w judykaturze. Reprezentowane jest zarówno stanowisko, że dla powstania obowiązku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela na rzecz ubezpieczonego wystarczy zaistnienie stanu odpowiedzialności cywilnej ubezpieczonego za szkodę wyrządzoną osobie trzeciej (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2003 r., IV CK 116/02, nie publ., z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 187/03, nie publ.), jak również zapatrywanie, że ubezpieczony nie może się domagać świadczenia od ubezpieczyciela dopóty, dopóki nie naprawił szkody wyrządzonej osobie trzeciej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2004 r., III CK 372/03, nie publ.).

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przychylił się do drugiego, mającego wsparcie także w doktrynie, stanowiska.

Zgodnie z art. 822 § 1 k.c., ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, w stosunku do których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Ubezpieczyciel zobowiązany jest wobec tego do zapłaty, która ma charakter odszkodowania, a to odszkodowanie kieruje się na naprawienie szkody wyrządzonej osobie trzeciej. Podmiotem, na rzecz którego ma nastąpić zapłata, jest poszkodowana osoba trzecia, gdyż w innym wypadku zapłata nie mogłaby prowadzić do naprawienia wyrządzonej jej szkody. Umowa odpowiedzialności cywilnej jest więc odmianą umowy na rzecz osoby trzeciej. Uwzględniając treść świadczenia, które ma spełnić ubezpieczyciel, należy przyjąć, że ubezpieczony do

czasu zaspokojenia poszkodowanej osoby trzeciej nie może domagać się zapłaty na swoją rzecz. Do tego czasu przysługuje mu jedynie skierowane wobec ubezpieczyciela roszczenie o zapłatę do rąk poszkodowanego (co do takiego roszczenia na tle art. 393 k.c. por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2002 r., V CKN 1069/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 149). Dopiero w razie, gdy ubezpieczony (dobrowolnie albo przymusowo) sam naprawił szkodę, zanim uczynił to ubezpieczyciel, ubezpieczony może domagać się od ubezpieczyciela - w granicach odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę – świadczenia mającego na celu zrekompensowanie wydatku, który ubezpieczony poniósł w celu zaspokojenia poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1970 r., II CR 679/70, OSNCP 1971, nr 7-8, poz. 135, z dnia 15 września 2004 r., III CK 372/03, nie publ., z dnia 3 marca 2006 r., II CSK 123/05, nie publ., i z dnia 7 grudnia 2006 r., III CSK 266/06, nie publ.).

Przenosząc powyższe założenia na okoliczności sprawy należy podkreślić, że, jak ustaliły Sądy obu instancji, powód - będący ubezpieczającym i ubezpieczonym - nie naprawił szkody wyrządzonej V., wynikającej z konieczności rekompensaty przez V. jego kontrahentowi wydatków wywołanych utratą części przewożonego ładunku. Powód nie może więc domagać się od pozwanego ubezpieczyciela spełnienia świadczenia na swoją rzecz. W tych okolicznościach zarzut naruszenia art. 822 § 1 k.c. jest uzasadniony.

Wobec uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 822 § 1 k.c. bezprzedmiotowe w okolicznościach sprawy jest rozważanie dalszych zarzutów podniesionych w skardze kasacyjnej, tj. zarzutów naruszenia art. 353¹ w związku z art. 822 k.c., z § 11, z § 12, z § 3 ust. 2 i z § 13 ust. 12 OWU, art. 65 § 1 i 2 oraz art. 827 k.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw